

Mamma
 droga stop
 Mamy caly
 niewymowne
 wyznaczenie
 i miłości
 Maryja talie
 stop Mary
 sciele
 Mich
 Mana
 Maryjowie
 dyci leci
 miariata
 Montmorency
 1005
 Gendin 1879

I wytkniei Mamma wieciata cjasen
 po niepokoju jeli Monnis, minus
 woli, sprawitane o Maryji, a
 jiz nowa bolisi Mamy opatyska,
 Oby tyko ten smutek Mammieci
 nie gazykodyil. Miesniem Mamy
 prionoi po wzjemne; ale sieby m
 mogla si z Mamma podsielici jeli
 usciem mojem o smierci, to bym
 byla prawdziwie szczeliva, to
 bym widziala ze si Mamma nie
 smui. Póki Maryja byla w
 tak wielkiem niebezpiecistwie,
 tak silnie usultam nieosi
 wszystko na swiecie; I smie

mi się wydała takim uroczewieciem
 od rady tego świata, że bez żadnego
 wypilucia snogłau mówię: "Panie
 Boże, weź ją, zostaw ją, jak sam
 chcesz, nieś mi ją, o mnie
 nie proszę, bądź wola Twoja stać
 na ziemi jak i o mniebie"
 Wimmie to latniej powiedzieć o
 młodych, których się nie ma więcej
 nie wie, niż o tych którzy
 długim światem i wstępnami
 stali się jakby filarami, na których
 cała budowa życia odjinnego spru-
 cypa. Jak kto ontody umiera,
 to mam zawsze nadzieję, że to świat
 zerwany Panu Bogu na chwalcę;
 a kiedy on to się dzieje je zerwa
 szon rozkwitnie; ale jak yfowick w

wieku umiera, to tak się doje
 jakby dąb wieszty sypstee burza
 obalita. Strasznie się smutek
 i pukał sobie - ale ten smutek
 dla nas, dla tych co zostają;
 i dla tych co przyle - co go odpru-
 esynch! Co go wytechnicenie na-
 sercie! Biedny Wajanzek mawiał
 że już zmierzony już z 70 letniej
 podroży. Ale Mamusia smutek
 był musi, a to mi nie morder;
 chciała bym Mamę pocieszyć, sama
 niewiem czemu - chyba ten że
 wspaniałym mówię że doskonałym wy-
 glądem. Wczoraj przystąpił rozem
 z Mamusią pierwszy raz na muzykę 1/3
 Jan Lameycki

mama pomyliła -

! Jak długo ty nie jesteś to jest pomyliła
Pomyliła mamę i ojca i siostrę i
i do komunii. Długo więc to pierwsze
raz od dwóch prawie miesięcy, a dla
mnie od pięciu. Wulka to dla nas
obu była odrobina. Ożenowaliśmy to
pierwszą naszą i komuniją na intencję
Wujaszka. -

Płynie Mama wiecie P. Braucichu kawa
umort w Egipcie, i zapisał P. St.
Potokiem około 300.000 rubli.
Mam nadzieję, że to ich wyprawy -
powinni zapewnić opłatę co przesyła
od P. Gurdjinskiego i co im D. Jan
prześle. Ale wciąż się nie topoz
o to co ja im przesyłam. Nie a nie
mi o to nie jest pilno. -

Mam nadzieję, że to zawsze dda
trochę spróboję na coś słabiej -
Mam w tych dniach dając piasek; ale
mamia tak mi coś proklamowała i
odetchnęła saletem mam coś. -